VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej**
(nr 4)
z dnia 19 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej (nr 4)

19 maja 2016 r.

Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Iwony Arent (PO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację Przewodniczącej Komisji o podjętych czynnościach związanych z przedstawieniem Sejmowi kandydatury Komisji na funkcję posła oskarżyciela przed Trybunałem Stanu, w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej Emila Wąsacza, byłego ministra skarbu państwa.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Beata Maciak** oraz **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej. Stwierdzam kworum. Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację przewodniczącej Komisji o podjętych czynnościach związanych z przedstawieniem Sejmowi kandydatury Komisji na funkcję posła oskarżyciela przed Trybunałem Stanu, w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej Emila Wąsacza, byłego ministra skarbu państwa.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie ma. W takim razie, przechodzimy do dalszej części.

Komisję obliguje art. 129 ust. 2 Regulaminu Sejmu do przedstawienia Sejmowi kandydata na posła oskarżyciela w postępowaniu przed Trybunałem Stanu, w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej byłego ministra skarbu państwa Emila Wąsacza. Teraz krótko powiem państwu, jak wyglądała historia, bo już wiele lat minęło od wniosku, który został złożony w Sejmie. To było w 2002 r. Wniosek – został złożony 24 maja – o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu Emila Wąsacza za wadliwe prywatyzacje Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A., Domów Towarowych Centrum S.A. oraz Telekomunikacji Polskiej S.A. Sejm IV kadencji podjął uchwałę o pociągnięciu do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu byłego ministra skarbu państwa Emila Wąsacza. Uchwała Sejmu w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej Emila Wąsacza oraz sprawozdanie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a także uchwała Sejmu w sprawie wyboru oskarżycieli przed Trybunałem Stanu, przekazane zostały do Trybunału Stanu w 2005 r., a dokładnie 28 lipca. Był to koniec IV kadencji Sejmu.

Sejm V kadencji zobowiązany był do wyboru nowych oskarżycieli. Na funkcje oskarżycieli Sejm powołał dwóch posłów. Byli to wtedy panowie Edward Ośko i Jan Bury. Z upływem V kadencji Sejmu ich funkcja wygasła. Przypomnę, że to była skrócona, dwuletnia kadencja Sejmu. Sprawa nie została zakończona, przeszła na następną kadencję.

Sejm VI kadencji zobowiązany był do wyboru nowych oskarżycieli. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej rekomendowała Sejmowi kandydatów na oskarżycieli w osobach panów posłów Jana Widackiego i Andrzeja Dery. Jeszcze przed podjęciem przez Sejm stosownej uchwały poseł Jan Widacki wycofał swoją kandydaturę i w konsekwencji marszałek Sejmu zwrócił do Komisji sprawę przedstawienia nowej kandydatury na funkcję oskarżyciela.

W międzyczasie, w 2010 r., została znowelizowana ustawa o Trybunale Stanu. Art. 11 ust. 2 wprowadził wybór tylko jednego oskarżyciela posiadającego uprawnienia wymagane do zajmowania stanowiska sędziego. Te wymagania określone są w art. 61, 62 i 63

ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych. W nowym stanie prawnym, jedyny kandydat, którym wówczas był pan poseł Andrzej Dera, nie spełniał tych wymogów. Przewodniczący Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej zwrócił się wtedy do przewodniczących klubów poselskich z apelem o zgłaszanie kandydatów, ale kluby nie zgłosiły żadnego kandydata.

Znowu nastąpiły wybory i rozpoczęła się VII kadencja Sejmu. Komisja Odpowiedzialności Konstytucyjnej rekomendowała wtedy jako kandydata na posła oskarżyciela pana posła Jerzego Kozdronia. Z tego, co pamiętam, pan poseł Jerzy Kozdroń został wiceministrem sprawiedliwości, w związku z tym, nie mógł być oskarżycielem. Zatem, na naszą kadencję przypadł wybór posła oskarżyciela. Zależy mam na tym, aby już w tej kadencji sprawę pana ministra skarbu państwa Emila Wąsacza zakończyć, tym bardziej, że zarzuty prawdopodobnie przedawniły się i jest to tylko kwestia formalności, które jednak muszą być dokonane.

Powiem państwu, że pani prof. Małgorzata Gersdorf, która jest przewodniczącą Trybunału Stanu, zwróciła się do marszałka Sejmu o spowodowanie wyboru przez Sejm oskarżyciela w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej Emila Wąsacza. Ja mówiłam, sprawa trwa 10 lat. Zawisła ona przed Trybunałem Stanu 10 lat temu. Wiele z tego, co pani prof. mówi w tym piśmie, wskazuje na to, że karalność czynów zarzuconych Emilowi Wąsaczowi uległa przedawnieniu. Istnieje potrzeba wyznaczenia terminu rozprawy w celu rozważenia, czy zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania czy nie. Obecny stan rzeczy może rodzić przypuszczenia, że Trybunał Stanu nie spełnia ustawowych obowiązków. Bez wyboru oskarżyciela Trybunał Stanu także nie może podjąć żadnych kroków zmierzających do zakończenia sprawy. W związku z tym, pan marszałek zwrócił się do naszej Komisji o to, żebyśmy wybrali oskarżyciela w sprawie Emila Wąsacza.

Moja propozycja, na początek, jest taka. Jeżeli ktoś z państwa… Oczywiście, muszą być spełnione odpowiednie wymogi i kwalifikacje. Jak mówiłam, są one określone w art. 61, 62 i 63 ustawy o ustroju sądów powszechnych. Jeżeliby ktoś z państwa te kwalifikacje miał i mógłby być oskarżycielem, przedstawicielem Sejmu, to bardzo bym prosiła o zgłaszanie tych kandydatur. Natomiast, jeżeli w naszej Komisji nie znajdziemy posła oskarżyciela, to wystąpimy do klubów poselskich z pismem.

Może przeczytam państwu treść propozycji tego pisma. Oczywiście, liczę na to, że jednak w naszej Komisji znajdziemy osobę, która mogłaby reprezentować Sejm w Trybunale Stanu i być oskarżycielem ze strony Sejmu. Jeżeli nie, to wtedy zaproponuję…

Może najpierw zapytam, czy ktoś z państwa byłby chętny. Sprawa jest naprawdę prosta, ale jeżeli nie ma chęci albo kwalifikacji – bo też chodzi o kwalifikacje… Nie wiem, czy państwo to wiedzą. Może powiem państwu, jakie kwalifikacje są potrzebne, bo być może państwo wiedzą, ale nie będą teraz sięgać po tę ustawę. Na stanowisko sędziego sądu rejonowego może być powołany ten, kto: posiada obywatelstwo polskie, korzysta z pełni praw cywilnych i obywatelskich, jest nieskazitelnego charakteru, ukończył wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskał tytuł zawodowy magistra lub zagraniczne studia uznane w Rzeczypospolitej Polskiej, jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego, ukończył 29 lat, złożył egzamin sędziowski lub prokuratorski, zajmował stanowisko asesora sądowego co najmniej 2 lata lub zajmował stanowisko asesora prokuratorskiego co najmniej 3 lata, wykonywał zawód adwokata, radcy prawnego lub notariusza co najmniej 3 lata, zajmował stanowisko prezesa, wiceprezesa, starszego radcy lub radcy w Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa co najmniej 3 lata, pracował w polskiej szkole wyższej, w Polskiej Akademii Nauk, instytucie badawczym lub innej placówce naukowej i ma tytuł naukowy profesora albo stopień naukowy doktora habilitowanego nauk prawnych, zajmował stanowisko prokuratora, zajmował stanowisko sędziego sądu administracyjnego lub sądu wojskowego…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Bardzo proszę zaprotokołować – pani poseł Pawłowicz sugeruje, że jestem nieskazitelnego charakteru.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PO):

Myślę, że wszyscy jesteśmy nieskazitelnego charakteru. Czy są jakieś zgłoszenia, propozycje… Zachęcam do… Czyli, po długich namowach i dyskusjach jednak nie znajdziemy wśród naszych członków…

W takim razie, proponuję, abyśmy wystąpili do klubów parlamentarnych z takim pismem. Przeczytam państwu: „Szanowny Panie Przewodniczący, pismem z dnia 11 maja 2016 r. Marszałek Sejmu RP zwrócił się do Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej o przedstawienie kandydatury na funkcję posła oskarżyciela w procesie byłego ministra skarbu państwa Emila Wąsacza, który toczy się przed Trybunałem Stanu. W związku z powyższym, zwracam się z prośbą o zgłoszenie do sekretariatu Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej kandydatur posłów mogących podjąć się tej funkcji. Kandydaci powinni posiadać kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego, określone w art. 61-63 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Zobowiązana będę za potraktowanie mojej prośby jako bardzo pilnej”.

Proponuję dać czas klubom – dwa, najwyżej trzy tygodnie – do następnego posiedzenia Sejmu. Kiedy kluby zaproponują nam kandydatów, wtedy zwołamy posiedzenie Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej i wybierzemy kandydata… Myślę, że Komisja powinna podjąć decyzję. Niestety, Komisja musi podjąć decyzję. A jeżeli nie wpłyną do nas kandydatury, to będę bardziej zdecydowanie prosić kluby o potraktowanie sprawy jako pilnej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli można, ta sprawa to rzeczywiście długi serial, bo ciągnie się mnóstwo lat. W tamtej kadencji udało nam się znaleźć kolegę Jurka Kozdronia, który zgodził się, na szczęście dla tej sprawy, ale Trybunał Stanu nie zdążył się zebrać do czasu, kiedy on jeszcze był… Później to utonęło, faktycznie. Podejmowałem nawet próby poszukiwania kandydatów, i powiem, że nie jest lekko. Sugeruję pani przewodniczącej, żeby jak najszybciej zacząć poszukiwania i najlepiej w swoim środowisku. Może ktoś się znajdzie. A jeżeli nie, to proponowałbym, żebyśmy jednak podjęli inicjatywę ustawodawczą w tej sprawie, żeby zmienić zakres, uprościć te wymagania. Wtedy będzie trochę prościej, bo rzeczywiście niewielu jest obecnie posłów, którzy mają zdany egzamin sędziowski lub prokuratorski, którzy mogliby się tego podjąć. To jest kłopot i będzie coraz większa bariera formalna. Dlatego sugeruję, żebyśmy poszukali oczywiście, ale niewykluczone, że będziemy musieli podjąć inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Iwona Arent (PO):

Dziękuję za ten głos. Pan poseł był wcześniej przewodniczącym i w praktyce wie, jak wyglądały te poszukiwania, myślę więc, że pan jako wiceprzewodniczący i wszyscy wiceprzewodniczący pomogą mi w tym, żeby znaleźć posła i żebyśmy w tej kadencji sprawę pana Emila Wąsacza zakończyli.

Myślę, że wyczerpaliśmy porządek, chyba że państwo mają jeszcze chęć zgłosić jakiś wniosek lub zabrać głos… Na razie nic więcej do nas nie wpłynęło. Kiedy cokolwiek wpłynie, od razu państwa poinformuję i od razu zwołamy posiedzenie Komisji.

Jeżeli nie ma pytań, nie ma innych spraw, to zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.